

Kto zapłaci za drożejący prąd?

15 grudnia 2018

Kilka tygodni temu rząd Mateusza Morawieckiego obiecywał rekompensaty związane ze zbliżającymi się podwyżkami cen prądu, lecz teraz w całej sprawie zapanował spory chaos. Energia zdrożeje więc już od nowego roku, ale zajmujący się nią minister Krzysztof Tchórzewski wciąż nie wie kto zapłaci za złagodzenie skutków wzrostu cen, zaś wczoraj wycofał się on z zapowiedzi zablokowania podwyżek przez koncerny energetyczne.

Ceny prądu mają podrożeć już od nowego roku i to drastycznie, dlatego sprawa ewentualnych rekompensat z pewnością jest niezwykle ważna dla całego narodu. Wewnątrz rządu panuje jednak całkowity chaos dotyczący tej kwestii, zaś jak sprawa zostanie ostatecznie rozwiązana nie wie nawet Ministerstwo Energii. Szef tego resortu, Krzysztof Tchórzewski, jeszcze w środę zapowiadał więc, iż koncerny energetyczne wycofają wnioski o przyszłoroczną podwyżkę taryf za prąd, ale szybko zmienił zdanie.

Od jego pierwszej deklaracji nie minęły bowiem nawet 24 godziny a Tchórzewski już wycofał swoje kategoryczne stwierdzenie. Wczoraj rano twierdził więc, że spółki energetyczne są niezależnymi firmami, dlatego nie ma on pojęcia, czy zdecydują się one na wstrzymanie podwyżek. Jeden z członków tak zwanego „zakonu PC” w Prawie i Sprawiedliwości dodał, iż zmiana jego stanowiska związana jest z tym, iż w ciągu kilkunastu godzin miało „zmienić się sporo”.

Minister rozwoju i przedsiębiorczości Jadwiga Emilewicz stara się z kolei uspokajać sytuację, stąd zapowiedziała, iż przedstawienie odpowiednich rozwiązań jest jedynie kwestią dni. Jej zdaniem chaos powstał głównie z powodu nie zawsze prawdziwych medialnych doniesień. Dodatkowo Emilewicz

twierdzi, że planowanych rozwiązań jest sporo, natomiast do 18 grudnia Urząd Regulacji Energetyki wezwał koncerny energetyczne do korekty zaproponowanych przez nie taryf.

Według medialnych doniesień najnowszym pomysłem dyskutowanym przez rząd ma być obniżka akcyzy, którą objęta jest produkcja energii. Jej obcięcie o połowę miałyby spowodować, iż podwyżka ceny prądu nie byłaby odczuwalna dla przedsiębiorstw i gospodarstw domowych. Rozwiązanie to byłoby z pewnością prostsze od mało przejrzystych pomysłów tworzenia dodatkowych systemów rekompensat, o których rządzący mówili od kilku tygodni.

Na podstawie: Money.pl, Forsal.pl, Rmf24.pl

Źródło: Autonom.pl